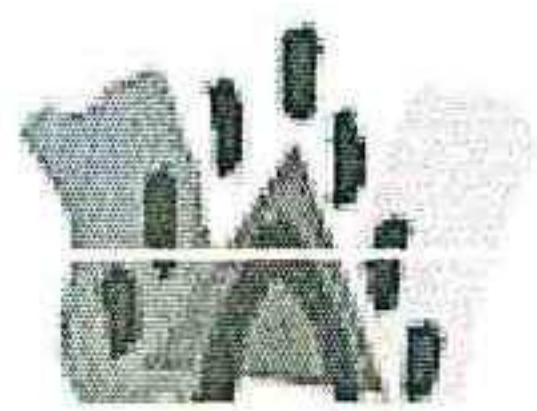




Projekt nr 353 o nazwie "Rejestr Umów Wrocławia"
do: budżetobywatelski

Szanowni Państwo,

W związku z niemożnością stawiennictwa się na spotkanie konsultacyjne w dniu 3 lipca, jako lider Projektu przedstawiam stanowisko w sprawie pisma Radnych Marii Zawartko i Urszuli Wanat z dnia 19 maja.

W ocenie Auterek pisma Projekt nr 353 nie może zostać zrealizowany w ramach WBO 2014 z następujących powodów (cytat):

"- Tworzenie takiego rejestru umów po pierwsze nie znajduje upoważnienia ustawowego, po drugie wypaczałoby sens istnienia regulacji ustawy o dostępie do informacji publicznej.
- Automatyczne przetwarzanie i tworzenia rejestru bez spełnienia przesłanek wykazania interesu publicznego, angażowałoby siły i środki urzędu na dokonywanie tych czynności bez wyraźnej podstawy prawnej do takich działań."

Wynika z tego, że Autorki uznają za najistotniejsze to, że brak jest delegacji ustawowej.

Świadczy to o NIEZNAJOMOŚCI STANU PRAWNEGO, jak i UJAWNIA BRAK WOLI zwiększania partycypacji obywateli, zwłaszcza mieszkańców Wrocławia, w poznawaniu i wpływaniu na funkcjonowanie miasta, w tym sposobu wydawania środków publicznych.

Zgodnie z art. 8 ust. 3 zdanie drugie ustawy o dostępie do informacji publicznej: "Podmioty, o których mowa w zdaniu pierwszym (m.in. gminy - przypis własny), mogą udostępniać w Biuletynie Informacji Publicznej również inne informacje publiczne."

Ustawodawca określił zatem, że OD SAMEJ GMINY ZALEŻY czy udostępni również inne informacje, a więc nie tylko te, których jawność - poprzez zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej - jest obligatoryjna.

NIE ZROZUMIAŁY JEST ZARZUT wypaczania sensu istnienia ustawy. W ustawie jednoznacznie określono, że informacja jest udostępniana w dwóch alternatywnych trybach (art. 10 ust. 1): w BIP-ie albo indywidualnie na wniosek; jest też trzeci - w centralnym repozytorium, ale tu nie istotny. Zgłoszony projekt NIE DOTYCZY udostępniania całych umów a JEDYNIE podstawowych informacji o nich. Umożliwi to obywatelowi uzyskanie informacji (rejestr w BIP-ie), że W OGÓLE dana umowa jest zawarta, I wtedy, w trybie wnioskowym, będzie mógł wystąpić do organu o jej udostępnienie.

I tak między innymi można rozumieć istotę ustawy - ORGAN UMOŻLIWIA obywatelowi uzyskanie w BIP-ie choćby częściowej informacji o zdarzeniu prawnym lub faktycznym. Jak taka informacja znajduje się w polu jego zainteresowań, WYSTĘPUJE z indywidualnym wnioskiem o pozostałe informacje.

Na marginesie trzeba też zauważyć, że co do zasady obywatel NIE WIE o zawarciu umowy, której stroną jest gmina Wrocław. Skoro nie wie, to O CO MIAŁBY WYSTĄPIĆ ?

Tak NEGATYWNE PODEJŚCIE świadczy albo o unikaniu przez władze miasta faktycznej, a nie iluzorycznej (piarowskiej), współpracy z obywatelami, albo o nie znajomości mechanizmów współczesnego świata, w tym obywatel jest czynnym uczestnikiem współtworzenia miasta a nie tylko biorcą.

Skoro na tym etapie zgłoszone projektu są analizowane WYŁĄCZNIE pod względem formalnym, to Autorki PRZEKROCZYŁY swoje uprawnienie powołując się na "angażowanie sił i środków urzędu", co - jak przyjmuję - ma rzekomo uzasadnić nie dopuszczenie Projektu do dalszego rozpatrywania.

Z poważaniem,